

Wprowadzenie

Musisz zrozumieć rzeczywistość, nawet jeśli ci się ona nie podoba.
Szczególnie wtedy, gdy ci się ona nie podoba.

Charlie Munger (Iwuć, 2020: 20)

W życiu człowieka zdarza się niewiele takich momentów, kiedy reflektuje on, że właśnie jest świadkiem czegoś niezwykłego, przełomowego, że na jego oczach dzieje się historia. Takie uczucie towarzyszyło i towarzyszy wielu ludziom podczas pandemii wirusa SARS-CoV-2, który w 2020 r. diametralnie i nieoczekiwanie zmienił niemal każdą dziedzinę ludzkiego życia w większości krajów świata.

Niemożliwy do przewidzenia przebieg pandemii zaskoczył ludzi, burząc ich dotychczasowe przyzwyczajenia. Po początkowym szoku każdy starał się odnaleźć w nowej rzeczywistości i zadbać o swoje potrzeby. Okazuje się, że nie ma dziedziny życia społecznego, w której nie zaszyłyby istotne zmiany. W niniejszej publikacji przyglądamy się życiu kulturalnemu i związanej z nim edukacji artystycznej oraz aktywności twórczej.

Zamknięcie instytucji kultury i zawieszenie działalności artystów spotkało się z pełnym zrozumieniem większości społeczeństwa, gdyż, jak powszechnie podkreślano, „to nie jest niezbędne do życia”. O dofinansowanie upadających przedsiębiorstw najgłośniej upominali się właściciele lokali gastronomicznych i osoby świadczące usługi turystyczne, znacznie trudniej przebijały się do społecznej świadomości informacje o skomplikowanej sytuacji twórców oraz instytucji kultury. Tymczasem od wieków to właśnie dzieła sztuki

często są ratunkiem dla ludzi w trudnych momentach. Sprawdziło się to także w czasie pandemii koronawirusa, choć z konieczności *gros* aktywności kulturalnej przeniosło się do internetu. „W świecie kultury ludzie chcą znaleźć odbicie swoich lęków lub ukojenie” – mówił Krzysztof Cieślik z Instytutu Książki (Czyżewski, 2020). Obcowanie z muzyką, filmem, literaturą przynosiło wytchnienie, stało się ucieczką od przytłaczających myśli i bolesnych emocji, zajmowało czas, którego nagle pojawiło się więcej niż dotąd. Obecny w internecie bogaty wybór słuchowisk, spektakli, filmików instruktażowych z zakresu działań artystycznych odciągały dzieci i młodzież od jałowych pożeraczy czasu, takich jak choćby wiele gier komputerowych. Państwowe instytucje kultury szybko otrząsnęły się z szoku i zagubienia i wdrożyły nowe formy kontaktu z odbiorcami, udowadniając nie pierwszy raz, że od dawna nie są już „skostniałe”. Powstające z potrzeby chwili dzieła sztuki – utwory muzyczne, filmy, fotografie, spektakle teatralne – stały się świadectwem danego czasu, przefiltrowanym przez artystyczną indywidualność i wrażliwość twórcy.

Zaproszeni do współtworzenia publikacji Autorzy szukają odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób sytuacja pandemii zmieniła procesy tworzenia i upowszechniania kultury? Zastanawiają się: czy wśród wielu ograniczeń można zauważyć plusy obecnych warunków? Czy w upowszechnianiu kultury pojawiają się nowe idee, nowe formy? Czy odosobnienie może sprzyjać kreatywności, a jeśli tak – czy zmieniają się źródła inspiracji? Czy kultura dociera do nowych grup odbiorców, czy raczej sięgają po nią ci, którzy także wcześniej nie wyobrażali sobie satysfakcjonującego życia bez sztuki? A może zmieniają się formy wyrazu? Co można uczynić, by obcowanie ze sztuką za pośrednictwem internetu nie było zbyt abstrakcyjne dla dzieci? W jaki sposób artyści zaspokajają w czasie pandemii swoje potrzeby emocjonalne, takie jak potrzeba kontaktu z odbiorcą czy przymus tworzenia? Wreszcie: czy ogromna ilość docierających do nas propozycji kulturalnych uprawnia już do mówienia o kulturze nadmiaru i czy wpływa to negatywnie zarówno na poziom dzieł sztuki, jak i głębokość ich percepcji?

Książkę otwiera artykuł autorstwa Krzysztofa J. Szmida i Moniki Modrzejewskiej-Świgulskiej, charakteryzujący dwie odmienne postawy wobec twórczości w czasie pandemii. Następnie przedstawiono

działalność dużych instytucji kultury: teatrów, muzeów i filharmonii, które zostały zmuszone do wypracowania nowych sposobów kontaktu z odbiorcami (Magdalena Sasin). Inne aspekty wysuwają się na plan pierwszy w działalności indywidualnych artystów. Agnieszka Janiszewska-Szczepanik analizuje ich postawy w kontekście teorii potrzeb oraz samorealizacji, sięgając po zgromadzone samodzielnie wypowiedzi polskich artystów reprezentujących różne dziedziny sztuki. Z kolei na przedstawicielach sztuk wizualnych z różnych krajów Europy i świata skoncentrował się Leszek Karczewski, tworząc własną klasyfikację strategii ich działalności. Czytelnikowi chciałabym pozostawić ciekawą możliwość poszukiwania analogii między dostrzeżonymi przez teoretyków prawidłowościami a relacjami „z pierwszej ręki” – opisami własnej aktywności twórczej przygotowanymi przez artystów. O swoich pandemicznych doświadczeniach z wcześniej nieużywanym materiałem i dawno niepraktykowaną techniką opowiada artysta-plastyk, profesor Eugeniusz Józefowski. Graficzka Tamara Sass wyjaśnia, w jaki sposób jej prace stały się komentarzem do osobistych przeżyć. Autorka ta, podobnie jak Eugeniusz Józefowski, dysponuje podwójnym doświadczeniem i dwojakim punktem widzenia: jest jednocześnie artystką i pedagogiem, co wykorzystuje w swoim tekście, zarysowując paralele między sytuacją tych dwóch grup zawodowych.

Powstałe w czasie pandemii edukacyjne treści muzyczne skierowane do najmłodszych stały się przedmiotem zainteresowania Martyny Justyńskiej i Anny Majewskiej-Owczarek. W swojej analizie materiałów opartych na teorii Edwina Eliasa Gordona Autorki biorą pod uwagę chęci i możliwości rodziców współedukujących muzycznie swoje dzieci. Aktywność łódzkiego tancerza i choreografa Grzegorza Brożka zaowocowała powstaniem wirtualnego spektaklu baletowego na Dzień Tańca pt. *#SeparatedLife*. Proces powstawania tego dzieła analizuje Anna Grabowska-Nogala, zwracając szczególną uwagę na pozytywny i negatywny wpływ samotności na przebieg procesu twórczego (o spektaklu tym jako przykładzie postawy czynnej piszą również Krzysztof J. Szmidt i Monika Modrzejewska-Świgulska). Aleksandra Sieczych-Kukawska i Michał Płusa zgłębiają artystyczno-charytatywną inicjatywę polskich hip-hopowców

#Hot16Challenge, zauważając, że deklarowane i faktyczne cele tej akcji nie zawsze pozostawały zbieżne.

Specyfikę pracy lokalnych ośrodków kultury, których możliwości działania zostały znacznie ograniczone, można poznać dzięki bezpośrednim relacjom ich pracowników. Swoimi doświadczeniami dzieli się Agata Dawidowicz, dyrektor Ośrodka Kultury Górna w Łodzi. Jej refleksje uzupełniają wypowiedzi pracowników tegoż Ośrodka. Z kolei Aneta i Dobrosław Bilscy przedstawiają pandemiczne możliwości edukacji kulturalnej zarówno w ośrodku kultury, jak i w szkole ogólnokształcącej.

Istotną zaletą prezentowanej książki jest różnorodność doświadczeń i aktywności zawodowej autorów tekstów (szczegóły na ten temat znajdują Państwo w notkach biograficznych). Publikację współtworzyli zarówno teoretycy, jak i praktycy twórczości i upowszechniania kultury. Obok naukowców związanych z ośrodkami akademickimi (Eugeniusz Józefowski, Martyna Justyńska, Leszek Karczewski, Anna Majewska-Owczarek, Monika Modrzejewska-Świgulska, Magdalena Sasin, Tamara Sass, Aleksandra Sieczych-Kukawska, Krzysztof J. Szmidt), teksty przygotowali czynni artyści (Eugeniusz Józefowski, Tamara Sass). Poznajemy punkt widzenia edukatora sztuki (Leszek Karczewski), osób zarządzających ośrodkiem kultury (Aneta Bilcka, Agata Dawidowicz) i dyrektora szkoły podstawowej (Dobrosław Bilski). Różnorodność punktów widzenia zapewnia także zróżnicowanie długości aktywności zawodowej autorów: obok rozważań doświadczonych i cenionych profesorów (Eugeniusz Józefowski, Krzysztof J. Szmidt), artykułów osób pracujących na stanowiskach asystentów i adiunktów, znalazły się teksty oparte na badaniach własnych doktorantki nauk społecznych, która jest również pisarką, Agnieszki Janiszewskiej-Szczepanik oraz absolwentki studiów z zakresu edukacji artystycznej i psychologii Anny Grabowskiej-Nogali. Wielu autorów jest aktywnych jednocześnie w więcej niż jednej zawodowej roli, co przydaje ich refleksjom wielowymiarowości i wzbogaca je o cenną rozwagę.

Książka została oddana do druku jesienią 2020 roku. Wirus nie odpuścił, pandemia nadal trwa, ale *lockdown* został częściowo zniesiony, placówki kulturalne i edukacyjne są, w ograniczonym zakresie, aktywne. Ludzie przyzwyczajają się stopniowo do tak zwanej „nowej

normalności” – życia ze świadomością istnienia dodatkowego zagrożenia i realizowania w tej sytuacji swoich standardowych aktywności. Stosunkowo długi czas odosobnienia, a także wprowadzone ograniczenia wpłynęły znacząco na oblicze kultury i sztuki oraz edukacji artystycznej. Niektóre zmiany można dostrzec już teraz, inne ujawnią się dopiero po pewnym czasie. Na pełną ocenę skutków tej sytuacji dla kultury i sztuki trzeba będzie poczekać dłużej.

„Mądrość przychodzi wtedy, kiedy nie jest już nam do niczego przydatna” – pisał Gabriel García Márquez (2002: 40) w powieści *Miłość w czasach zarazy*, której akcja toczy się na tle epidemii cholery. Próba charakterystyki ważnych zjawisk i zbliżenia się do mądrości *in statu nascendi* jest niewątpliwie trudniejsza, lecz może okazać się nad wyraz satysfakcjonująca, a także po prostu potrzebna. Mamy nadzieję, że doświadczenia i refleksje ujęte w tym tomie będą dla Państwa interesujące oraz zachęcą do porównań z własnymi przeżyciami i poglądami.

Praca redaktora książki, zwłaszcza mało doświadczonego, wymaga rozwagi i samozaparcia. To zadanie bardzo ułatwił mi Profesor Krzysztof J. Szmidt, któremu chciałabym złożyć serdeczne podziękowania za cenne rady i emocjonalne wsparcie. Wraz z Autorami dziękuję bardzo Profesor Krystynie Pankowskiej za wnikliwą i pomocną recenzję tekstów; dzięki Jej wskazówkom książka otrzymała ostatni szlif.

Łódź, październik 2020 r.

Bibliografia

- Czyżewski M. (2020), *Nie tylko „Dżuma” Camusa. Co czytać w czasach zarazy?*, <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/2474368,Nie-tylko-Dzuma-Camusa-Co-czytac-w-czasach-zarazy> (dostęp: 02.09.2020).
- García Márquez G. (2002), *Miłość w czasach zarazy*, Warszawa: De Agostini Polska.
- Iwuć M. (2020), *Finansowa forteca*, FBO Marcin Iwuć.